

# Marcin Stycze, Niech

Niech dłoni Twoich biel zaleje duszy mojej czern  
Niech nabiorę barw jaśniejszych niech się stanę Trochę lżejszy  
Niech  
Niech dłoni Twoich chłód  
Ugasi ten palący głód  
Niech się w końcu raz nasycę  
Niech poczuję co to życie  
Niech  
Niech dłoni Twoich żar  
Roztopi serca mego stal  
Niech nie boję się słabości  
Niech pokocham jak naprościej  
Niech